

Materiał prasowy, xx.03.2023 r.

***Kup teraz, zapłać później*, czyli, co trzeba wiedzieć o płatnościach odroczonych, by nie wpaść w długi**

**Z odroczonych płatności, z ang. BNPL, czyli *buy now, pay later* – „kup teraz, zapłać później”, korzysta coraz więcej konsumentów w Polsce. Blisko 90% z nas wie, o co chodzi w tym rozwiązaniu[[1]](#footnote-1). Nic dziwnego, to wygodna forma dokonywania płatności za zakupy. Kupujemy dany produkt „od ręki”, a płacimy za niego w późniejszym terminie, najczęściej po 30 dniach. Jak wynika z danych Krajowego Rejestru Długów, w zeszłym roku firmy świadczące usługę BNPL pobrały z KRD 1,69 mln informacji o potencjalnych klientach. To o 1/3 więcej niż rok wcześniej i aż 28 razy więcej niż 3 lata temu[[2]](#footnote-2). I wiele wskazuje na to, że te liczby będą tylko rosnąć.
Z odroczonych płatności korzysta już co 9. klient sklepu internetowego[[3]](#footnote-3). Niestety, nie tylko po to, by poradzić sobie w „awaryjnej” sytuacji i sfinansować pilny zakup, na który nie mają wystarczających środków na koncie
w danej chwili. Jak pokazuje raport Intrum, aż 32% Millenialsów w naszym kraju przyznaje, że obecnie częściej korzysta z odroczonych płatności, by pokryć wydatki związane ze spędzaniem wolnego czasu i prowadzeniem życia towarzyskiego[[4]](#footnote-4), co jest niebezpiecznym nawykiem, który może prowadzić problemów z zadłużeniem
w przyszłości. Jak zatem korzystać z zalet rozwiązania BNPL i nie wpaść w problemy finansowe? Intrum odpowiada!**

**O zaletach rozwiązania BNPL**

Dzięki usłudze „kup teraz, zapłać później” możemy bezpłatnie przesunąć termin płatności o kilkadziesiąt, średnio
o 30 dni (lub rzadziej – podzielić ją na kilka rat). Czyli kupujemy dany produkt od razu, a płacimy za niego za jakiś czas.

– *Niewiele osób jest świadomych, że korzystając z rozwiązania BNPL, tak naprawdę składamy wniosek o kredyt. Sprawdzana jest nasza zdolność i historia kredytowa – cały proces jest podobny do tego, który występuje przy zakupach na raty. Jeśli kupujący przejdzie go pomyślnie, otrzymuje kredyt (a za zakupy płaci operator usługi). Trzeba go spłacić, czyli zapłacić za kupiony produkt w wyznaczonym terminie. Wtedy nie są doliczane żadne dodatkowe koszty i w tym sensie usługa BNPL jest darmowa. Jednak, gdy przekroczymy ustalone np. 30 dni, musimy liczyć się z dodatkowymi odsetkami* – zaznacza **Mateusz Golonka, ekspert Intrum.**

Jeżeli przeliczyliśmy się co do swoich możliwości finansowych i wiemy, że nie uda nam się zapłacić w wyznaczonym terminie, możemy postarać się o jego przesunięcie, na co pozwalają niektóre firmy oferujące usługę BNPL. Jednak to też ma swoje finansowe konsekwencje w postaci kolejnych, zazwyczaj wysokich odsetek, czego należy być świadomym.

Z opcji „kup teraz, zapłać później” warto skorzystać, kiedy kupujemy przez Internet i nie mamy możliwości dokładnego sprawdzenia i obejrzenia danej rzeczy przed zakupem. Przykładem jest np. droższy sprzęt elektroniczny. Zamawiamy i wybieramy odroczoną płatność. Gdy zakupiony sprzęt do nas dotrze, możemy zdecydować, czy spełnia nasze potrzeby. Jeżeli nie – odsyłamy do sprzedawcy, nie ponosząc wcześniej kosztów zapłaty. Opcja „kup teraz, zapłać później” jest również wygodna, gdy kupujemy komuś prezent – a wiadomo, jak to jest z prezentami – nie zawsze musi przypasować obdarowywanemu. Jeżeli liczymy się z tym, że być może będziemy musieli dokonać zwrotu, nie warto „zamrażać gotówki”, a zapłacić za prezent, korzystając z opcji BNPL.

Zakupy z wyborem odroczonej płatności mogą być formą „zaciągnięcia kredytu” w awaryjnych sytuacjach. Rozwiązanie jest przydatne wtedy, gdy np. popsuła nam się pralka i „na już” musimy kupić nową, a nie chcemy sięgać po oszczędności lub ich nie mamy. Korzystamy z opcji BNPL, a za nowy sprzęt płacimy po ustalonym czasie, który jest na tyle odległy, że pozwala zgromadzić potrzebne środki na spłatę zobowiązania.

**Odroczone płatności – tak, ale nie dla wszystkich!**

Jednak jak zaznacza **Mateusz Golonka, ekspert Intrum**, odroczone płatności nie mogą stać się „codzienną” formą finansowania zakupów.

– *Kupić daną rzecz za pomocą kilku kliknięć, otrzymać ją maksymalnie w ciągu 48 godzin i zapłacić za nią za 30 dni
– pokusa, by sięgać po odroczone płatności jest duża, bo to wygodne rozwiązanie, ale może stać się finansową pułapką. Szczególnie kiedy spłacamy już inne zobowiązania. Nie może ono stać się formą kredytu odnawialnego, czyli chodzi o sytuację, kiedy co miesiąc kupujemy kilka rzeczy z wykorzystaniem opcji BNPL i spłacamy je w kolejnym miesiącu. Łatwo wtedy stracić rachubę i trudno zapanować nad tym, któremu wierzycielowi danym okresie jesteśmy winni pieniądze. Co jest szczególnie niebezpieczną sytuacją, po odroczone płatności sięgają osoby, które nie mają szans na otrzymanie regularnego kredytu gotówkowego lub już spłacają kilka drobniejszych pożyczek. W zakupach
z BNPL widzą kolejne źródło zewnętrznego finansowania swoich wydatków. Tym bardziej, że w ten sposób możemy płacić już nie tylko za najdroższe sprzęty, ale także za ubrania czy kosmetyki* – ostrzega **Mateusz Golonka ekspert Intrum.**

***Buy now, pay later –* jak bezpiecznie korzystać?**

Rozwiązanie „kup teraz, zapłać później” to po prostu kolejna alternatywna metoda finansowania zakupów dostępna na naszym rynku. Może być „kołem ratunkowym” w sytuacjach awaryjnych albo źródłem problemów finansowych. Aby tak się nie stało, warto unikać pewnych zachowań i być świadomym kilku zależności:

1. **Unikaj nocnych zakupów w sieci:**

Nocny shopping, który ma nas odstresować po ciężkim dniu pracy lub być sposobem na bezsenność – zakupy online późną porą, w dodatku dokonywane pod wpływem emocji prawie zawsze kończą się źle – nie tylko kupieniem tego, czego nie potrzebujemy, ale i niepotrzebnym wydawaniem pieniędzy. A opcja BNPL pozwala nam na wydanie pieniędzy, których nie mamy. Pamiętamy, że skorzystanie z odroczonej płatności wiąże się z zaciągnięciem kredytu, który będzie trzeba spłacić i to stosunkowo szybko.

1. **Odinstaluj aplikacje zakupowe z Twojego smartfona**

Aplikacje zakupowe czy aplikacje konkretnych marek zdecydowanie ułatwiają dokonywanie zakupów. Z każdego miejsca, w każdym czasie możemy kliknąć w interesujący nas produkt i go nabyć. Ułatwienia, które oferują takie aplikacje, dotyczą także dokonywania płatności: przelewem, BLIKiem (z kodem lub bez), kartą, czy korzystając
z innych alternatywnych systemów płatności, które wymagają podpięcia naszej karty płatniczej – opcji jest wiele.
– *Niedawno dołączyła do nich BNPL. Jeżeli wiemy, że mamy problem z kompulsywnym kupowaniem, z pewnością nie powinniśmy mieć pod ręką aplikacji zakupowej, która umożliwia dokonywanie zakupów na kredyt. Tym bardziej, że wiele z nich zachęca do skorzystania z odroczonych płatności* – komentuje **Mateusz Golonka, ekspert Intrum.**

1. **Policz, czy się stać na odroczoną płatność**

Korzystanie z rozwiązania BNPL to inna forma kredytu. Za każdym razem, kiedy o niego wnioskujemy, powinniśmy się upewnić, czy będzie stać nas na spłatę. Tak samo jest w przypadku odroczonych płatności. Jeżeli chcemy sfinansować zakup w ten sposób, przeanalizujmy wydatki, które nas czekają (załóżmy też jakąś kwotę na niespodziewane wydatki), dochody, by mieć pewność, że za te 30 dni, będziemy w stanie uiścić zaległą płatność.

1. Badanie Mastercard New Payment Index, 2022. [↑](#footnote-ref-1)
2. Źródło: Krajowy Rejestr Długów, luty 2023. [↑](#footnote-ref-2)
3. „Rzetelność sklepów internetowych” – badanie przeprowadzone przez IMAS International na zlecenie Rzetelnej Firmy
i ChronPESEL.pl, listopad 2021. [↑](#footnote-ref-3)
4. Intrum, *European Consumer Payment Report 2022*, listopad 2022. [↑](#footnote-ref-4)